

Sygn. akt I Ca 276/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 października 2018 r.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Tomasz Sagała

Sędziowie: SO Małgorzata Mikos- Bednarz – spr.

SO Anna Domian

Protokolant: Anna Kuczyńska

po rozpoznaniu w dniu 5 października 2018 r. w Ostrołęce

na rozprawie

sprawy z powództwa K. B. i E. W.

przeciwko M. B. (1), Z. B. (1) i M. L.

o ustalenie

na skutek apelacji powodów od wyroku Sądu Rejonowego w Przasnyszu z dnia 23 marca 2018 r., sygn. akt I C 1112/13

orzeka:

1. oddała apelację;
2. zasądza od powodów K. B. i E. W. na rzecz pozwanej Z. B. (1) kwotę 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym.

Małgorzata Mikos-Bednarz Tomasz Sagała Anna Domian

Sygn. akt I Ca 276/18

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 23 marca 2018r. Sąd Rejonowy w Przasnyszu w sprawie prowadzonej pod sygn. akt I C 1112/13 oddalił powództwo K. B. i E. W. o ustalenie, że wraz z pozwanymi Z. B. (1), M. L. oraz M. B. (1) są współwłaścicielami nieruchomości rolnej, położonej w miejscowości S., gm. S., składającej się z działek o łącznej powierzchni 15,93 ha, oznaczonych w ewidencji gruntów numerami: 73, 80, 214 i 82, przy czym udziały K. B. i E. W. wynoszą po 1/3 części.

Negatywne dla powodów orzeczenie Sąd Rejonowy oparł na poniższych ustaleniach faktycznych i dokonanych ocenach prawnych:

W dniu 28.08.1976r. został wydany akt własności ziemi nr (...)rl-on- (...) stwierdzający nabycie przez T. B. własności gospodarstwa rolnego położonego we wsi S. gm. S., składającego się z działek oznaczonych w ewidencji gruntów

numerami: 73,80,82 i 214 o łącznej powierzchni 15,93 ha. Zarówno sam akt własności ziemi jak i akta uwłaszczeniowe zaginęły i nie zostały odnalezione.

A. B. zmarła przed wydaniem wspomnianego (...) (zmarła w dniu 25.02.1973r.). Spadek po niej na podstawie ustawy nabył mąż T. B. oraz dzieci: Z. B. (2), J. R. i S. B. po 1/4 części każde z nich, w tym również, w takich samych udziałach, wchodzące w skład spadku gospodarstwo rolne (te ustalenia Sąd Rejonowy niewątpliwie oparł na treści postanowienia spadkowego, które wydał dwa dni wcześniej w sprawie I Ns 601/17 załączone dopiero do apelacji powodów).

T. B. zmarł w dniu 25.11.1983r. i spadek po nim na podstawie ustawy nabyły dzieci: J. R., Z. B. (2) i S. B. po 1/3 części, w tym również, w takich samych udziałach wchodzące w skład spadku gospodarstwo rolne. Dalej Sąd Rejonowy ustalił, że po śmierci T. B. przedmiotowe gospodarstwo rolne pozostawało w posiadaniu syna S. B., który prowadził je wspólnie z żoną Z. B. (1). Po śmierci S. B. (zmarł 17.10.2002r.) przedmiotowe gospodarstwo rolne pozostało w posiadaniu Z. B. (1) i taki stan istnieje do dnia dzisiejszego, z tym, że grunt rolny o powierzchni około 2 ha użytkuje drugi syn Z. B. (2).

Później spadkobierczyni J. R. darowała córce powódce E. W. cały przypadający jej udział w spadku po ojcu T. B., zaś Z. B. (2) udział w spadku po ojcu darował synowi powodowi K. B..

Dalej Sąd Rejonowy ustalił, że zainicjowane przez K. B. postępowanie administracyjne o odtworzenie zaginionego aktu własności ziemi nr (...)rl-on- (...) zakończyło się umorzeniem postępowania przez Wójta Gminy S.. Zaś spadkobiercy J. R. oraz Z. B. (2) podejmowali w przeszłości w Sądzie Rejonowym w Przasnyszu nieskuteczne próby stwierdzenia nabycia przez ich rodziców własności przedmiotowego gospodarstwa rolnego w trybie przepisów ustawy z dnia 26 października 1971r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych oraz dokonania działu spadku po T. B..

W oparciu o tak poczynione ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy powództwo wniesionego w trybie art. 189 k.p.c. oddalił, uznając, że interes prawny w wytoczeniu powództwa został wykazany, ale powództwo nie jest merytorycznie uzasadnione.

Brak merytorycznego uzasadnienia żądania pozwu Sąd Rejonowy uzasadniał tym, że powodowie wniesli o ustalenie, że przysługują im udziały wynoszące po 1/3 części we własności gospodarstwa rolnego wywodząc swoje prawa od właścicielskich praw przysługujących wyłącznie T. B. na podstawie aktu własności ziemi nr (...)rl-on- (...), a wydanie aktu własności ziemi z wymieniem jedynie T. B. nie oznacza, że tylko on stał się właścicielem wskazanych w tym akcie nieruchomości rolnych. Bowiem co do zasady, w ocenie Sądu Rejonowego, nieruchomość rolna nabyta na podstawie ustawy uwłaszczeniowej przez jedno z małżonków wchodzi w skład majątku wspólnego obojga małżonków, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy stosunki majątkowe pomiędzy nimi podlegały ustawowej wspólności majątkowej małżeńskiej. I skoro w sprawie niniejszej objęte pozwem gospodarstwo rolne w dacie 4 listopada 1971r. pozostawało we wspólnym posiadaniu małżonków T. i A. B., to w ocenie Sądu Rejonowego pozew w treści w jakiej został sformułowany przez powodów K. B. i E. W. należało uznać za merytorycznie nieuzasadniony. I z tego powodu Sąd Rejonowy powództwo o ustalenie oddalił.

Apelację od powyższego wyroku w całości wniesli powodowie za pośrednictwem wspólnego pełnomocnika. Zawodowy pełnomocnik strony powodowej w zarzutach apelacyjnych nie wskazuje konkretnych naruszeń przepisów prawa procesowego ani materialnego. Sformułował tylko jeden zarzut w formie opisowej, a mianowicie „błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia polegający na przyjęciu, że stan własności nieruchomości powinien być oceniony według stanu z dnia wejścia w życie ustawy uwłaszczeniowej w dniu 4 listopada 1971r. tj. z uwzględnieniem posiadania przez pozostającą z T. B. w małżeńskiej wspólności majątkowej A. B., a przy tym pominięciu, że A. B. zmarła przed wydaniem na rzecz T. B. aktu własności ziemi z dnia 28 sierpnia 1976r., zaś spadek po niej obejmujący udział w przedmiotowym gospodarstwie rolnym został nabyty przez spadkobierców ustawowych – T. B. oraz dzieci: J. R., Z. B. (2) i S. B.; w konsekwencji nie orzeczenie co do istoty sprawy, gdy prawo współwłasności powodów w nieruchomości jest bezsporne i nie jest uzależnione od posiadania nieruchomości przez A. B.”.

W oparciu o tak zacytowany zarzut powodowie wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa.

Pozwani wnieśli o oddalenie apelacji. A pozwana Z. B. (1) reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika dodatkowo wносиła o zasądzenie kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja była bezpodstawna, w konsekwencji czego podlegała oddaleniu.

Pomimo tego, że apelację wywiodła strona powodowa reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika to zarzuty apelacyjne zostały sformułowane w sposób nienawiązujący bezpośrednio do określonych przepisów prawa. W apelacji nie sposób doszukać się wskazania konkretnych przepisów prawa procesowego czy materialnego, których naruszenie przypisuje apelujący Sądowi I instancji i które uprawniają go do takich żądań apelacyjnych.

I choć uzasadnienie oddalenie apelacji można było by skwitować stwierdzeniem, że skoro w apelacji stawia się Sądowi Rejonowemu tylko zarzut, że przyjął, iż nieruchomości powinna być przedmiotem majątku wspólnego, a nie powinien, bo (...) wydano po śmierci A. B., to już późniejsze czynności tj. przekazanie powodom darowizną udziałów w spadku po A. B. objętych przedmiotowym zaginaniem (...), w sposób oczywisty stoi w kontrze do założeń zarzutu apelacyjnego. Bo nie można twierdzić, że nieruchomości rolne nie weszły w skład majątku dorobkowego T. i A. małżonków B. i jednocześnie dokonać czynności prawnej darowizny udziałów w spadku po A. B. obejmujących właśnie udział w tym majątku dorobkowym. Ale na tym poprzestać nie można bowiem sprawa wymaga głębszej analizy prawnej.

Poddane pod ocenę apelacyjną orzeczenie Sądu Rejonowego ostatecznie odpowiada prawu, pomimo błędnego jego uzasadnienia w zakresie przyjęcia, że interes prawny powodów został wykazany.

Nad zasadniczą przesłanką powództwa z art. 189 k.p.c. tj. wykazaniem interesu prawnego w uzyskaniu ustalenia o treści wskazanej w pozwie Sąd Rejonowy nie pochylił się w sposób należyty. A to właśnie brak interesu prawnego powinien stanowić podstawę oddalenia powództwa, a nie twierdzenie, że powództwo w żądanym kształcie jest merytorycznie nieuzasadnione, bo powodowie wnoszą o ustalenie udziałów wychodząc je tylko od prawa własności przysługującego T. B., podczas gdy na podstawie aktu własności ziemi nieruchomości rolne stała się przedmiotem majątku wspólnego z żoną A. B..

To twierdzenie Sądu, co do zasady słuszne, nie mogło mieć przesądzającego znaczenia w niniejszej sprawie. Twierdzenie, że skoro w dacie 4 listopada 1971r. nieruchomości rolne, będące przedmiotem uwłaszczenia, były w posiadaniu małżonków T. i A. B., bo A. B. zmarła w 1973r. i weszły w skład majątku wspólnego małżonków było już eksponowane przez Sąd Rejonowy w Przasnyszu, w tym samym składzie, w sprawie o uwłaszczenie (zainicjowanej przez spadkobierczynię J. R.- sygn. akt I Ns 168/04), w sprawie o dział spadku po T. B. (zainicjowanej przez powódkę E. W.- sygn. akt I Ns1/09 (poprzednia I Ns 253/05) i było podstawą do oddalenia wniosku o dział spadku; nie budzi żadnych wątpliwości stron sporu, skoro ostatecznie wystąpiono z wnioskiem o stwierdzenie nabycia spadku po A. B. (postanowienie w sprawie spadkowej I Ns 601/17 zostało wydane dnia 21.03.2018r., dwa dni przed wydaniem zaskarżonego wyroku i stanowiło już element stanu faktycznego przywołanego w zaskarżonej niniejszej sprawie).

I dokonano już nawet umownych darowizn udziału w spadku gospodarstwa rolnego po A. B.. Umową darowizny udziału w spadku z dnia 6.08.2018r. Z. B. (2) darował synowi -powodowi K. B. udział w spadku po A. B. obejmujący przedmiotowe gospodarstwo rolne.

Zaś umową darowizny udziału w spadku z dnia 7.08.2018r. J. R. darowała córce -powódce E. W. udział w spadku po A. B. obejmujący przedmiotowe gospodarstwo rolne.

Na rozprawie apelacyjnej dopuszczono dowody ze wskazanych umów notarialnych darowizn udziałów w spadku jak i z wcześniejszego postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po A. B. z dnia 21 marca 2018r. I Ns 601/2017, bowiem były to dowody nowe, wpływające w sposób zasadniczy na stan faktyczny po wydaniu zaskarżonego wyroku.

Ale nie ta oczywistość powinna być przedmiotem oceny przez Sąd Rejonowy w pozwie wywiedzionym w oparciu o uregulowanie art. 189 k.p.c., ocenę żądania pozwu o ustalenie Sąd Rejonowy powinien przeanalizować pod kątem istnienia interesu prawnego. Samo stwierdzenie w uzasadnieniu wyroku, że z uwagi na treść pozwu i dalszych pism procesowych powodów interes prawny w wytoczeniu powództw został wykazany nie jest wystarczające.

Zgodnie z podstawą materialną żądania pozwu tj. art.189 k.p.c. (powództwo o ustalenie) powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nie istnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny.

Wprawdzie powództwo o ustalenie, zawarte jest w przepisach prawa procesowego, to poza sporem orzeczniczym jest, że stanowi ono podstawę materialną żądania pozwu, ale z uwagi na umieszczenie jej w przepisach prawa procesowego jest to powództwo dość specyficzne i warunkowane istnieniem/wykazaniem interesu prawnego po stronie powodowej.

Skoro więc interes prawny, o którym mowa w art. 189 k.p.c. jest kategorią materialnoprawną, w związku z tym Sąd Rejonowy miał obowiązek badania z urzędu czy powodowie mieli interes prawny w wystąpieniu z powództwem ustalającym.

Sąd Rejonowy nad tym obowiązkiem nie pochylił się w należyty sposób i co wymagało oceny w postępowaniu odwoawczym.

Obowiązkiem Sądu II instancji wynikającym z modelu apelacji pełnej, określonej w art. 378 k.p.c. jest nie tylko rozpoznanie zarzutów podniesionych w apelacji, ale szersze rozpoznanie sprawy w granicach zaskarżenia, to sąd apelacyjny upoważniony jest do naprawy wszelkich naruszeń prawa materialnego, niezależnie od tego czy zostały wytknięte w apelacji. Dlatego też Sąd Okręgowy w ramach swobody judykacyjnej miał uprawnienie do odmiennej oceny interesu prawnego żądania pozwu, którego to brak powinien doprowadzić Sąd Rejonowy do oddalenia powództwa, a nie wskazana powyżej okoliczność drugorzędna.

Podstawą oddalenia niniejszego powództwa winno być właśnie nie wykazanie owego interesu prawnego powodów w wytoczeniu powództwa o ustalenie, że są współwłaścicielami (powodowie w udziałach po 1/3 części) wraz z pozwanymi nieruchomości rolnych położonych w miejscowości S., a nie tylko sugestia, że skoro nieruchomość powinna być przedmiotem majątku wspólnego T. i A. małżonków B. to powództwo jest merytorycznie nieuzasadnione (co w podtekście należy rozumieć, że powództwo nie obejmowało udziałów po A. B. i dlatego je oddalono). Gdyby tylko to zastrzeżenie mogło być podstawą oddalenia niniejszego powództwa o ustalenie, to ten argument wskazywany przez Sąd Rejonowy jako negatywna przesłanka na etapie rozpoznania apelacja został w eliminowany. Bowiem przeprowadzono postępowanie spadkowe po A. B. i następnie powodowie otrzymali od swoich poprzedników udział w spadku po A. B., czyli ostatecznie powodowie w swoich rękach aktualnie skupiają po 1/3 każde z nich udziału w majątku spadkowych po T. i A. małżonkach B..

Nie mogła być więc sporna pomiędzy stronami, niniejszego postępowania kwestia wielkości udziałów w dziedziczeniu w spadku po T. i A. małżonkach B., bo to wynika z postanowień spadkowych i umów darowizny udziałów w spadku i powództwo o ustalenie nie mogło zmierzać do potwierdzenia tylko tych udziałów, ustalenia że strony sporu są współwłaścicielami, bo to da się wyprowadzić na podstawie czynności prawnych (postępowania spadkowe i darowizny udziałów w spadkach).

Intencją strony powodowej w niniejszej sprawie o ustalenie była niewątpliwie chęć uzyskanie potwierdzenia prawa współwłasności do konkretnie wskazanych działek ewidencyjnych składających się na nieruchomości rolne, którym prawo własności początkowo w pozwie przypisywano tylko spadkodawcy T. B. (a po przeprowadzeniu sprawy spadkowej po A. B. i późniejszych umowach darowizny udziałów w spadku) także po spadkodawczyni A. B..

Ale kategorycznie należy stwierdzić, że wybrana droga procesu o ustalenie, a właściwie o potwierdzenie, że stronom przysługuje prawo współwłasności do nieruchomości o ogólnej powierzchni 15,93 ha położonej w wsi S., składającej się z działek o nr. ewid. 73, 80, 214 i 82, nie jest właściwa. Choć należy wykazać pewne zrozumienie dla poszukiwania przez powodów (i ich poprzedników), rozwiązania sytuacji pozyskania tytułu własności, czy dokonania działu spadku nieruchomości rolnej pozostałej po T. i A. małżonkach B..

Problem w tej sprawie sprowadza się do tego, że spadkobiercy po w/w nie są w stanie wylegitymować się formalnie tytułem własności potwierdzonym wydanym Aktem Własności Ziemi (wcześniej i dalej zwane (...)) na nazwisko T. B., z uwagi na to, że przedmiotowy (...) zaginął czy też uległ zniszczeniu (to samo dotyczy administracyjnych akt uwłaszczeniowych).

I podstawowym pytaniem na które powinien odpowiedzieć Sąd Rejonowy, aby rozstrzygnąć spór, to pytanie, czy to ustalenie, zakończyło by spór pomiędzy stronami, czy też strony mogą uzyskać kategoryczną ochronę prawną w innym postępowaniu o dalej idących skutkach prawnych.

I gdyby odpowiedź na te pytania była negatywna, wtedy dopiero powództwo o ustalenie było by uprawnione. Sąd Rejonowy takich ocen nie dokonywał.

Zgodnie z utrwaloną linią orzecznictwa powództwo oparte o przepis art. 189 k.p.c. może być uwzględnione tylko wtedy, gdy zostanie wykazane istnienie interesu prawnego w uzyskaniu wyroku o treści sformułowanej w żądaniu pozwu.

A interes prawny zachodzi, jeżeli sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewnił by powodom ochronę ich prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończył spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegłby powstaniu takiego sporu w przyszłości.

W ocenie sądu odwoławczego powodowie nie mają interesu prawnego w domaganiu się ustalenia, że są współwłaścicielami nieruchomości spadkowych w określonych udziałach, jeżeli mogą osiągnąć ochronę swych praw w postępowaniu o dział spadku i podział majątku wspólnego małżonków T. i A. B..

Tylko w sprawie o dział spadku i podział majątku wspólnego strony uzyskają kategoryczne rozstrzygnięcie sporu własnościowego.

Tak bowiem przyjmuje się w orzecznictwie sądowy, że interes prawny w wytoczeniu powództwa w oparciu o art.189 k.p.c. istnieje tylko wtedy gdy zapadły w sprawie wyrok definitywnie zakończy spór pomiędzy stronami i jednocześnie interes ten nie podlega ochronie w drodze powództwa (czy wniosku) o dalej idących skutkach prawnych dla powodów.

Jak słusznie zauważył Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 14 lutego 2017r. w sprawie I ACa 800/17, o istnieniu interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c. decyduje faktyczna, konkretna potrzeba ustalenia. Potrzeba ta zaś niewątpliwie występuje wówczas, kiedy ustalenie prowadzi do definitywnego rozwiązania problemów tej strony i chroni ją również na przyszłość przed kontr posunięciami strony przeciwnej. W efekcie nie można uznawać za konieczne wytoczenie powództwa w sytuacji, gdy sprawa o ustalenie ma charakter przesłankowy wobec innych dalej idących roszczeń.

Skoro powodowie mogą poprzez własną aktywność wystąpić z wnioskiem o dział spadku i podział majątku wspólnego T. B. i A. B. i w tym postępowaniu żądać ustalenia co jest przedmiotem majątku wspólnego i masą spadkową, to wystąpienie z powództwem o ustalenie, pozbawione jest interesu prawnego.

Wprawdzie spadkobierczyni J. R. (która swoje udziały w spadku po rodzicach A. i T. B. darowała córce powódce E. W.) zainicjowała w 2004r. „postępowanie uwłaszczeniowe” (sygn. akt. I Ns 168/04) i wniosek na podstawie art. 199 § 1 pkt. 1 k.p.c. (tj. niedopuszczalność drogi sądowej) został odrzucony, to nie stanowi to przeszkody do uczynienia prawidłowych ustaleń w sprawie o dział spadku i podział majątku wspólnego, bo skoro wniosek odrzucono nie zachodzi przeszkoda powagi rzeczy osądzonej. Zwłaszcza, że Sąd Rejonowy odrzucając wniosek o uwłaszczenie

potwierdza, że istnieją niezbita dowody, że na gospodarstwo był wydany (...), a z kłopotami z jego odnalezieniem skierował wnioskodawczynię do wdrożenia procedury odtworzenia (...).

Ale w postępowaniu administracyjnym o odtworzenie aktu własności ziemi ((...)) zainicjowanym przez powoda K. B., w roku 2013 czyli w tym samym roku co wystąpienie z niniejszym pozwem o ustalenie, stwierdzono niedopuszczalność odtworzenia (...) w postępowaniu administracyjnym (po przekazaniu w 1982r. spraw uwłaszczeniowych sądom powszechnym), umorzono prawomocnie postępowanie i wskazano powodowi, że właściwą drogą jest postępowanie przed sądem cywilnym, przed którym fakt wydania ostatecznego (...) może wykazywać wszelkimi dowodami.

Nie będzie też stanowić przeszkody w nowo zainicjowanym postępowaniu o dział spadku i podział majątku wspólnego po A. i T. B., okoliczność, że przed Sądem Rejonowym pod sygn. akt I Ns 1/09 (poprzednia sygn. I Ns 253/05) zainicjowanej przez powódkę E. W. sprawy o dział spadku tylko po T. B. wniosek oddalono, skoro podstawą oddalenia wniosku przez Sąd Rejonowy (co wynika z uzasadnienia postanowienia), było stwierdzenie, że po pierwsze nie został przedstawiony tytuł własności gospodarstwa na rzecz T. B., a po drugie, nabycie gospodarstwa rolnego na mocy uwłaszczenia nastąpiło na rzecz A. B., a spadkobranie po niej nie było objęte wnioskiem.

Nie oceniając merytorycznie powyższego postanowienia Sądu Rejonowego z dnia 6.10.2010r. oddalającego wniosek o dział spadku, to nie stanowi ono przeszkody do zainicjowania obecnie właściwego postępowania sądowego, tym razem o dział spadku i podział majątku wspólnego A. B. i T. B.. Nie pozostanie to w sprzeczności z art.523 k.p.c.

Sąd spadku nie może bowiem uchylić się od nałożonych obowiązków ustawowych z art.680 k.p.c. art. 684 k.p.c.

Przepisy k.p.c. nakładają na sąd dokonujący działu spadku obowiązek ustalenia składu spadku ulegającego podziałowi i obowiązek rozstrzygnięcia ewentualnego sporu co do przynależności określonego przedmiotu do spadku. Rozstrzygnięcie sporu o to, czy przedmiot należy do spadku, ma znaczenie prejudycjalne dla dokonywanego działu spadku i w tym zakresie może być nawet przedmiotem wcześniejszej oceny dokonanej przez sąd spadku poprzez wydanie postanowienia wstępnego, do czego upoważnia sąd spadku art. 685 k.p.c.

Dotychczasowe orzecznictwo Sądu Rejonowego (w sprawie o uwłaszczenie i o dział spadku, którego Sąd Okręgowy nie podziela, a które nie było poddane w tych sprawach ocenom apelacyjnym), a oparte na założeniu fizycznego braku (...) to kolejne odmówienie powodom uprawnienia do wystąpienia z wnioskiem o dział spadku i podział majątku wspólnego – zamykałoby faktycznie powodom całkowicie drogę do uregulowania spraw majątkowych po T. i A. małżonkach B., na które wydany był zaginiony (...) (co przywołuje się w każdej z licznie zainicjowanych spraw), faktycznie pozbawiałoby ich możliwości dysponowania masą spadkową. Oznaczałoby to zaistnienie sytuacji, w której to wyłącznie powodowie, którzy z nieruchomości faktycznie nie korzystają ponosiliby negatywne skutki zaginięcia akt administracyjnych związanych z wydaniem przedmiotowego (...), na co nie mieli żadnego wpływu i co bez wątpienia nastąpiło bez ich winy.

To sąd w postępowaniu działowym będzie legitymowany do konstytutywnego ustalenia czy nieruchomości do których udziały przypisują sobie powodowie w niniejszym sporze o ustalenie, wchodziły w skład majątku wspólnego T. i A. małżonków B., objętych zaginionym (...), i po takim ustaleniu to sąd spadku dokona definitywnego zakończenia sporu pomiędzy stronami. A tego celu nie można było osiągnąć w zainicjowanej przez powodów sprawie w oparciu o art. 189 k.p.c. bowiem jak wskazano powyżej, powodowie ochrony prawnej mogą poszukiwać w dalej idącym w skutkach postępowaniu tj. postępowaniu o dział spadku i podział majątku wspólnego.

Nie powinno to być też trudne dowodowo, bowiem w każdej z wymienianych wcześniej a zainicjowanych przez strony postępowań, (a także w sprawie I Ns 180/14 o zasiedzenie, w sprawie zainicjowanej przed organami ścigania, czy w sprawie zainicjowanej przed wójtem gminy S.) przytoczone zostało szereg dowodów mających świadczyć, że akt własności ziemi istniał i jakie przedmiotowo nieruchomości obejmował.

Jeśli dla nieruchomości księga wieczysta nie istnieje, to sąd dokonujący działu spadku jest uprawniony do ustalenia stanu prawnego nieruchomości na podstawie wszelkich dowodów - art. 680 § 2 k.p.c. (w oparciu o postanowienie Sądu

Najwyższego z dnia 9 września 1997 r. I CKU 64/97). I w ten sposób sąd spadku, wszelkimi dowodami może ustalić, że określone osoby nabył własność nieruchomości na podstawie (...), który następnie zaginął lub uległ zniszczeniu.

Zgodnie z art. 684 k.p.c. z art. 567 § 3 k.p.c. skład i wartość spadku ulegającego podziałowi ustala sąd. Z przepisu wynika nie tylko właściwość ale obowiązek ustalenia przez sąd także tego czy określone prawo, na które wskazują powodowie w niniejszym sporze (i ewentualni wnioskodawcy w sprawie działowej) wchodzi w skład spadku po małżonkach B.. Jeżeli, powodowie (wnioskodawcy) w sprawie o dział spadku i podział majątku wspólnego wskażą, że w skład spadku i podział o który wnioskuje, wchodzi nieruchomości nabyta na podstawie ustawy uwłaszczeniowej, to sąd spadku zobowiązany będzie ustalić to w postępowaniu działowym, dlatego też wytaczanie powództwa o ustalenie, zmierzaloby to wejścia w szerokie kompetencji sądu spadku i jednocześnie przekonuje o braku interesu powodów do uzyskania prejudykatu w sprawie o ustalenie, skoro dalej idące skutki materialne można uzyskać w kompleksowym postępowaniu działowym.

Bo to sąd spadku, a nie wnioskodawcy, zobowiązany jest do ustalenia w toku postępowania o dział spadku i podział majątku wspólnego (art. 684 i 619 k.p.c. w związku z art. 567 § 3 k.p.c.) przedmiotów działu. Od obowiązku tego nie zwalnia sądu obciążająca wnioskodawcę powinność wskazanie we wniosku o podział majątku wspólnego tego majątku (odpowiednio działu spadku); ma ona bowiem jedynie ułatwić sądowi ustalenie składu i wartości majątku wspólnego ulegającego podziałowi (w oparciu o wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lipca 2015 r. V CSK 651/14).

Do sądu bowiem dokonującego działu spadku należy rozstrzygnięcie, czy dany przedmiot, a więc i nieruchomość, wchodzi w skład spadku ulegającego podziałowi. Do obowiązku tego sądu należy również ustalenie wszystkich okoliczności pozwalających na rozstrzygnięcie, czy dany przedmiot wchodzi w skład spadku, a więc - jak w niniejszym wypadku - ustalenie, czy fizyczny brak (...) (potwierdzający tylko deklaratywnie tytuł własności spadkobierców) eliminuje nieruchomość z masy spadkowej/ podziałowej. Bo oddalenie żądania podziału spadku jest dopuszczalne tylko w przypadku ustalenia, że nie istnieje majątek spadkowy/podziałowy, którego wniosek dotyczy.

Kodeks postępowania cywilnego dąży do skoncentrowania w postępowaniu o dział spadku i podział majątku wspólnego wszystkich sporów, jakie wynikają między uczestnikami tych postępowań. Z tego względu nie przewiduje on odesłania uczestników postępowania na drogę postępowania procesowego w celu rozstrzygnięcia sporów prejudycjalnych dla tych postępowań, lecz nakazuje wszystkie kwestie sporne między uczestnikami rozstrzygnąć w tych postępowaniach nieprocesowych. A powództwo/ żądanie powodów będące przedmiotem niniejszej oceny apelacyjnej właśnie zmierzało do uzyskania takiego prejudykatu.

Sąd odwoławczy celowo poczynił te obszernie uwagi na temat kompetencji procesowych sądu spadku, aby Sąd Rejonowy po zainicjowaniu sprawy o dział spadku i podział majątku wspólnego ponownie nie uchylił się od rozstrzygnięcia sporu uzasadniając to brakiem dokumentu (...).

Właśnie z uwagi na brak interesu prawnego powodów, powództwo o ustalenie współwłasności nieruchomości rolnej, powinno zostać oddalone. I choć uzasadnianie Sądu Rejonowego tej zasadniczej kwestii nie nadało właściwej rangi, to ostatecznie rozstrzygnięcie pierwszoinstancyjne odpowiadało prawu, a apelacja w oparciu o art. 385 k.p.c. podlegała oddaleniu jako bezzasadna.

O kosztach postępowania apelacyjnego na rzecz pozwanej Z. B. (1) rozstrzygnięto w oparciu o art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c. i § 2 pkt. 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt.1 i § 22 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.